

Stefan Moysa

"Sakrale Sprache", Wilhelm Gössmann, München 1965 : [recenzja]

Collectanea Theologica 38/4, 215

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Książka choć nie zawiera nowości, jest jednak bardzo **pożyteczną** dla szerokich warstw czytelników, którzy są zainteresowani ekumenizmem, a nie mają czasu, aby poznać naukę katolicką i prawosławną z oryginalnych źródeł. Dopomoże ona też do śledzenia rozmów doktrynalnych, które prędy czy później będą się odbywać między przedstawicielami obu Kościołów.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

WILHELM GÖSSMANN, *Sakrale Sprache*, München 1965, Max Hueber Verlag, s. 142.

Mówi się często dzisiaj, że wyrażenie posłannictwa Ewangelii w nowym języku dostępnym dla współczesnego człowieka jest jednym z podstawowych problemów stojących dziś przed Kościołem. Przyczynkiem do rozwiązania tego problemu jest recenzowana książeczka, w której autor stara się zanalizować naturę i właściwości języka sakralnego.

Czy język sakralny stanowi wyodrębniony językowy rejon tak jak na przykład język naukowy? Pytanie to stawia autor zaraz na początku swoich rozważań i odpowiada na nie negatywnie, gdyż język sakralny jest wyrazem doświadczeń religijnych związanych z codziennymi doświadczeniami człowieka obejmującymi wszystkie dziedziny życia. Gössmann nie odmawia mu jednak szczególnych właściwości, wśród których wymienia radykalizm, analogię oraz charakter społeczny. Język sakralny może przybierać rozmaite formy, z których najważniejsze są: głoszenie nauki religijnej, jej wyznawanie, dla którego to rodzaju *Wyznania* św. Augustyna stanowią zawsze nieprzemijający wzór i wreszcie modlitwa, którą autor rozważa łącznie z pracą.

W języku sakralnym nie tylko pewne wyrażenia mają swoje szczególne znaczenie, ale też pewne związki wyrazów. Szczególnie ciekawe są tu związki obrazów, które nieraz zaczerpnięte są z dawnego mitologicznego światopoglądu. W związku z tym autor stawia problem, jak należy pojmować demitologizację języka sakralnego i jak daleko winna ona sięgać. Ten delikatny problem, który zasygnalizował Bultmann znajduje się obecnie na warsztacie egzegezy i teologii, chociaż odeszła ona od radykalizmu twierdzeń profesora z Marburga.

Właściwości języka sakralnego pokazane są również konkretnie na przykładzie psalmów oraz innej poezji duchowej.

Książka Gössmanna stanowi cenną pomoc dla wszystkich pisarzy religijnych i kaznodziejów, poszukujących takiego języka sakralnego, który przy zachowaniu swojej właściwej roli przekazywania prawd religijnych odzwierciedlałby jednak ducha epoki współczesnej.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

PAUL EVDOKIMOW, *Gotteserleben und Atheismus*, Wien—München 1967, Herold Verlag, s. 256.

Znany świecki teolog prawosławny mieszkający stale we Francji, przedstawia tutaj owoc swoich refleksji o życiu duchowym. Czytelnikowi tłumaczenia niemieckiego, które w oryginale brzmi: *Les âges de la vie spirituelle* narzuca się od razu, że tytuł oryginału lepiej odpowiada samej treści książki, a jego niemieckie tłumaczenie zamierzeniom autora. Tym zamiarem autora, który przy wielkiej znajomości Wschodu chrześcijańskiego i głębokim przeżyciu jego teologii zna również doskonale Zachód i jego potrzeby duchowe, było podjęcie wezwania postawionego przed człowiekiem wierzącym przez dzisiejszy ateizm.